

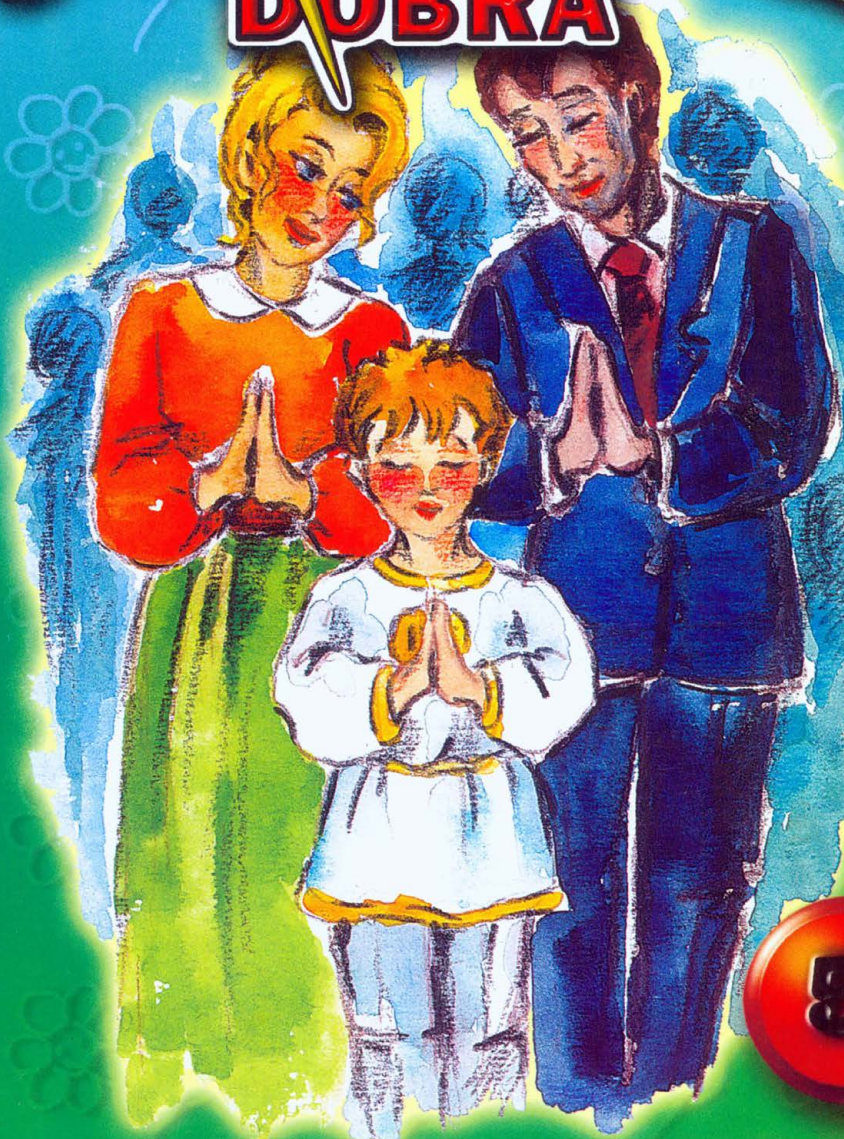
Cena: 2 zł  
ISSN 1232-5805  
nr indeksu: 326070

Nr 05 (107) Maj 2001

Miesięcznik  
dla dzieci

# PRZYMYCZEK

## DOBRA





**Ś**więta Maryjo, Bogarodzico Dziewico,  
obieram sobie dzisiaj Ciebie za Panią,  
Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę  
i Matkę moją.

**Postanawiam sobie mocno i przyrzekam,**  
że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem  
i nie uczynię nic przeciwko Tobie,  
nie pozwolę nigdy, aby inni  
cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej.

**Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze**  
za sługę i dziecko swoje.



Okładka: rys. Sylwia Hyży



## Drodzy Przyjaciele



Spośród wszystkich czytelników w maju chcemy wyróżnić dzieci, które w tym roku po raz pierwszy przystąpiły lub przystąpią do spowiedzi i Komunii świętej. Życzymy im, aby zawsze z wielką miłością i pobożnością przyjmowały Pana Jezusa do swego serca.

O pobożnym przyjmowaniu Komunii świętej pamiętajmy wszyscy - przyjmując Pana Jezusa także w czasie nabożeństw majowych.



Matki Bożej  
Królowej  
Korony Polskiej



Świętego Stanisława  
- Głównego Patrona  
Polski



Dzień Matki



Jubileuszowy  
„Nasz Dzień Dziecka”



Nawiedzenie  
Najświętszej Maryi Panny

## Spis treści

3

- 4 Wiersz „Matka”
- 5 „Apel Jasnogórski”
- 6 Jubileuszowy „Nasz Dzień Dziecka”
- 7-8 Synowie Jakuba (Izraela)
- 9 Warto się zainteresować
- 10-11 Mama nie ma czasu.
- 12-13 Promyczek – Wędrowniczek
- 14-15 Sanktuarium Maryjne w Loreto
- 16 Kto pyta, nie błądzi
- 17 Pięć bram
- 18 Rok Prymasa Tysiąclecia
- 19 Słowo Ojca Świętego
- 20-21 Kolorowe Ewangelie
- 22 Rozmowa o nabożeństwach majowych
- 23 Promyczkowy Poradnik Językowy
- 24 Uśmiechnij się
- 25 Spotkanie z bajką
- 26-27 Miejsce dla każdego
- 28 Rozwiązanie Konkursu ...
- 29 Wybierz to co polskie
- 30 Litania Loretańska
- 31 Kolorowanka
- 32 Skreślanka
- 33 Rozwiązania
- 34 Święty Dominik Savio





# Matka

Moja matka była biedna,  
Szkoly nie widziała,  
Lecz mnie córkę, jak profesor,  
Dobrze wychowała.

Moja matka dowodziła,  
Że skarbem jest praca,  
Kto się leni, ten sam sobie  
Własne szczęście skraca.

Moja matka mnie uczyła:  
Cudza rzecz jest święta,  
Nie kłam nigdy, nie oszukuj,  
O biednych pamiętaj.

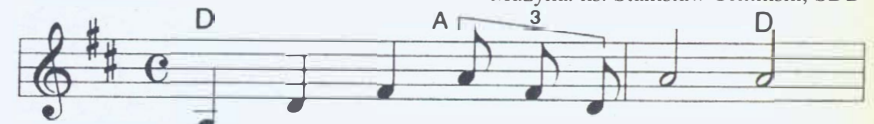
Moja matka nakazała  
Zawsze się uśmiechać,  
Nie klócić się i nie złościć,  
I gniewów zaniechać.



Ilustracja Anna Kosowska



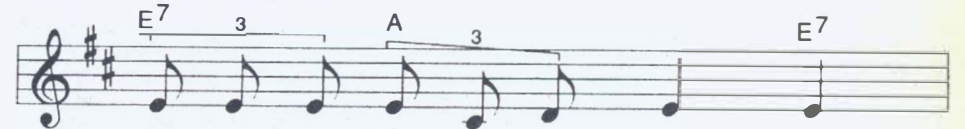
Muzyka: ks. Stanisław Ormiński, SDB



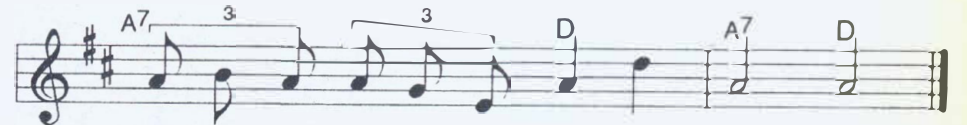
Ma - ry - jo, Kró - lo - wo Pol - ski!



Ma - ry - jo, Kró - lo - wo Pol - ski,



Je - stem przy To - bie, pa - mię - tam.



Je - stem przy - To - bie, pa - mię - tam, czu - wam.

Maryjo, Królowo Polski!  
Maryjo, Królowo Polski!  
Jestem przy Tobie, pamiętam.  
Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam.

Tekst apelu powstał w latach 50 – tych, od roku 1957 o godzinie 21.00 śpiewany jest codziennie w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Z tą duchową Stolicą Polski łączy się w godzinie apelu tysiące Polaków z kraju i zza granicy między innymi za pośrednictwem Radia Maryja. Może i Ty zechcesz czasem zaśpiewać tą piękną pieśń na zakończenie dnia.





# Zapraszamy na Jubileuszowy X Nasz Dzień Dziecka!

27 maja 2001 roku - godz. 15<sup>00</sup>  
Park Strzelecki - Nowy Sącz.

## W programie:

- ✓ Nabożeństwo majowe
- ✓ Koncert zespołu „Promyczki“
- ✓ Konkursy i wspólna zabawa



Szpecially serdecznie zapraszamy dzieci z Nowego Sącza i okolic oraz członków Klubów Promyckowych. Na spotkanie przyjdźcie z bukietem kwiatów dla Matki Bożej.



*W trakcie spotkania  
czeka Was wiele  
miłych niespodzianek.*

## SYNOWIE JAKUBA (IZRAELA).



wraz z całą rodziną zamieszkał w ziemi

Kanaan, gdzie jego synowie byli



Bardzo pouczająca jest historia życia synów



w szczególności zaś Józefa, którego bracia sprzedali kupcom

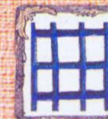
jak niewolnika. Józef trafił do Egiptu, gdzie najpierw był

slugą w



bogatego Putyfara, a później przebywał

w



Następnie dzięki temu, że jako jedyny

wyjaśnił sen faraona o



chudych i tłustych

oraz



pustych i pełnych, został zarządcą jego

majątku.



W tych różnych sytuacjach życiowych  zawsze

opiekował się Józefem. Przez niego ocalił z klęski głodu nie

tylko Egipt, ale przede wszystkim naród wybrany.

Za sprawą Józefa w Egipcie osiedliła się całą jego rodzina:

ojciec i wszyscy jego bracia wraz z



Dwunastu synów Jakuba (Izraela), a byli to: Ruben,

Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Zabulon, Dan, Neftali, Gad,

Aser, Józef i Benjamin, dało początek dwunastu pokole-

niom narodu żydowskiego.

*Z bogatą historią synów Jakuba możesz się zaznajomić czytając Księgę Rodzaju lub oglądając filmy poświęcone Józefowi Egipskiemu.*

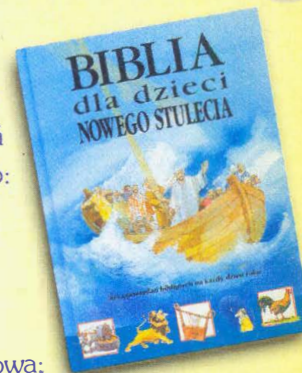
ks. Andrzej Mulka

## Warto się zainteresować

9

**Biblia dla dzieci Nowego Stulecia** powstała z myślą o dzieciach wchodzących w XXI wiek. Przedstawiła historie i ludzi, którzy żyli wiele lat temu, ale byli podobni do nas w przeżywaniu swoich radości i trosk. 365 opowiadań ze Starego i Nowego Testamentu zostało wzbogaconych o:

- odnośniki, aby w samej Biblii lepiej poznać szczegóły wydarzeń;
- informacje uzupełniające o miejscach, ludziach i wydarzeniach;
- ilustracje i mapy, które wyjaśniają wiele rzeczy lepiej niż słowa;
- sylwetki poszerzające wiedzę o życiu ludzi w czasach biblijnych;
- indeksy pomocne w odszukiwaniu interesujących tematów.



Wspaniały upominek pierwszokomunijny.

**Biblia multimedialna** to niezwykle ciekawa pozycja dla najmłodszych „komputerowców”. Pozwala ona nie tylko poznać pierwsze historie biblijne, ale także sprawdzić swoje wiadomości religijne. Do pierwszych wydarzeń z historii zbawienia dołączono ponad sto gier o różnym stopniu trudności. Serdecznie zachęcamy do zainteresowania się tą ciekawą pozycją, a są już jej dwie części.

Zamówienia w Redakcji „Promyczka Dobra” lub w Wydawnictwie Emaus: [www.emaus.pl](http://www.emaus.pl)



Wspaniały upominek pierwszokomunijny.

Znajdźcie czas na słuchanie audycji



TVP 1 - sobota 8<sup>45</sup>



codziennie  
10<sup>05</sup> - 10<sup>30</sup> i 19<sup>30</sup>-20<sup>00</sup>



niedziela 10<sup>00</sup>  
„Ukryte skarby Biblii”



Tamów - Nowy Sącz  
sobota 19<sup>15</sup> niedziela 17<sup>40</sup>



Zaraz po przyjściu ze szkoły Joasia pobiegła do kuchni.

- Babciu, potrzebuję twojej pomocy. Masz trochę czasu? Muszę z tobą porozmawiać.
- Jeżeli musisz ... Obiad prawie gotowy. Pójdziemy do mojego pokoju. Maciuś pobawi się sam.
- Ja też chcę posłuchać – zaprotestował chłopczyk.
- To za trudne dla ciebie. Będziesz się nudził i przeszkadzał.
- Nie będę, Joasiu! Nie będę!
- No, dobrze. Masz siedzieć cicho i słuchać. To będzie rozmowa o Prymasie Tysiąclecia. Babciu, zostanmy tutaj w kuchni.

- 
- Wydaje mi się, że jesteś całkiem dobrze przygotowana do konkursu – powiedziała babcia po przepytaniu dziewczynki.
  - Wiesz gdzie i kiedy Stefan Wyszyński się urodził, do jakich szkół uczęszczał, kiedy otrzymał święcenia kapłańskie ...
  - I że jego mamusia umarła, gdy miał dziewięć lat – wtrącił Maciuś. – A tatuś był organistą. Zapamiętaj to, Joasiu.
  - Staram się zapamiętać wszystko. Że został biskupem lubelskim, a potem Prymasem, że był więziony ponad trzy lata – najpierw w Rywałdzie, potem w Stoczku Warmińskim, następnie w Prudniku Śląskim i ... gdzie jeszcze? Maciusiu?
  - W Komańczy! – wykrzyknął dumny z siebie chłopczyk.
  - Dobrze zapamiętałeś, bravo! – pochwaliła go babcia.
  - Ja bym chciała – zaczęła Joasia – dowiedzieć się czegoś takiego, czego nie ma w pytaniach konkursowych. O jakimś mało znanym wydarzeniu, najlepiej z dzieciństwa księdza Prymasa. Znasz coś takiego, babciu?
  - Poczekaj, niech się zastanowię. Znam kilka takich opowieści z czasów, kiedy późniejszy Kardynał Wyszyński był małym Stefkim i kiedy żyła jeszcze jego mamusia. Bardzo ją kochał i nie chciał sprawić jej przykrości, ale ... czasami mu się to nie udawało. Pewnego razu bawił się z innymi dziećmi nad rzeką. Biegał szybko, przewrócił się i nabił sobie dużego guza na czole. Siostry były przerażone. Sam Stefek też się bardzo przestraszył. Nie chodziło mu jednak o to, że bolało, tylko że mama będzie się gniewać. Upominała go, żeby nie biegał szybko.



rys. Sylwia Hyzy

- Pewnie płakał – powiedział poważnie Maciuś.
- Co było dalej? – zapytała Joasia. – Mama bardzo się gniewała?
- Wcale nie. Zrobiło się jej żal synka. Wzięła go na kolana, przyłożyła kompres, a potem przytuliła, pogłaskała po głowie i pocałowała. Chłopczyk był uszczęśliwiony. Nie czuł bólu, tylko wielką radość, że mama się nie gniewa, że wzięła go na kolana, że go całuje ...
- Mnie babcia bierze na kolana – powiedział Maciuś.
- A skąd wiemy, że mały Stefek był wtedy taki uradowany i szczęśliwy? – zapytała Joasia.
- Zapamiętał dobrze to zdarzenie. Wspominał je po wielu latach, kiedy był już Prymasem. Powiedział wtedy: „Marzyłem o tym, żeby sobie codziennie nabijać guza i siedzieć na kolanach mamy”. Wiecie, że Stefek miał kilkoro rodzeństwa. Mama była bardzo zajęta i rzadko miała czas, żeby wziąć któreś dziecko na kolana.
- Nasza mama też nigdy nie ma czasu – westchnął Maciuś. – A czy Stefek nie miał babci?
- Miał, ale nie mieszkała z nimi. Kiedy umarła mama, obrał sobie za Matkę Częstochowską Maryję z Jasnej Góry. Zawsze się do Niej modlił – powiedziała Joasia.
- Ale nie mógł siadać Jej na kolanach – szepnął chłopczyk.
- Tylko całkiem małe dzieci lubią siadać mamie na kolanach, braciszku. Później nie jest to już takie ważne.
- Namaluję mamusi piękną laurkę na Dzień Matki – rzekł Maciuś – taką śliczną, kolorową, dużą ... A potem poproszę, żeby mnie wzięła ...
- A cóż to za narać! – zdziwiła się mama, stając w drzwiach kuchni.
- Rozmawiamy o Prymasie Tysiąclecia – rzekła Joasia.
- Kiedy był małym chłopcem – dodał Maciuś. – Jego mamusia miała dużo pracy, ale czasem brała go na kolana, wiesz? Ja ci to opowiem.
- Innym razem, synku. Teraz nie mam czasu, muszę wracać na dyżur. Wezmę tylko teczkę z dokumentami. Przyjdziemy dziś później oboje z tatą. Bądźcie grzeczni. Joasiu, zabieraj się do lekcji.
- Zakręciła się po kuchni, weszła na chwilkę do pokoju i ... już jej nie było.
- Maciuś – posmutniały – popatrzył na drzwi, którymi wyszła. Babcia podeszła i przytuliła go do siebie.
- Nie martw się. Mamusia bardzo cię kocha. Joasię też. Tylko ma dużo pracy i zawsze się śpieszy.
- Wiem. Namaluję jej tę laurkę. Dzień Matki to jest święto. Może będzie miała trochę czasu?



# Promyczek-Wędrowniczek spotyka się z:



## Dziećmi Pierwszokomunijnymi

Maj kojarzy się nam zwykle z nabożeństwem majowym ku czci Matki Bożej. Ale również w tym miesiącu w wielu parafiach dzieci przystępują po raz pierwszy do sakramentu pokuty i Komunii świętej. Jest to bardzo ważne wydarzenie w życiu każdego dziecka. Drugoklasiści na lekcjach religii przygotowują się zwykle do przyjęcia Pana Jezusa do swego serca przez cały rok. Niekiedy przy parafii są też organizowane specjalne spotkania razem z rodzicami.

Coraz częściej do Pierwszej Komunii świętej dzieci przystępują razem z rodzicami i chrzestnymi. Zarówno dziewczynki jak i chłopcy niekiedy ubierani są w długie, białe tuniki, które symbolizują czystość ich serca. W tym dniu otrzymują pamiątkowy obrazek, który przez całe życie ma im przypominać tę piękną chwilę. W wielu parafiach dzieci w strojach pierwszokomunijnych uczestniczą przez cały tydzień w nabożeństwach majowych, Okres ten nazywany jest białym tygodniem.

Coraz częściej organizowane są też obchody rocznicy przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej, by przypomnieć dzieciom o tym jak ważny w naszym życiu jest Sakrament, który przyjęły.

# UWAGA



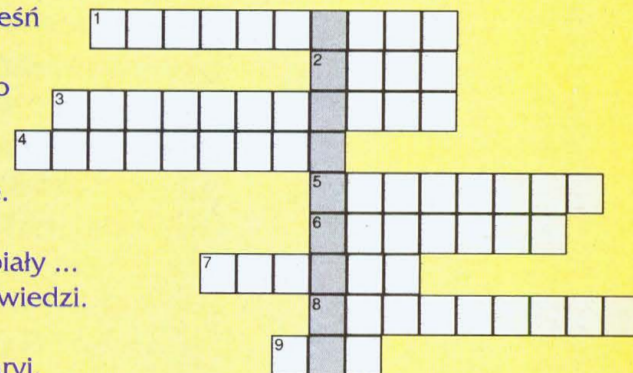
## Zapamiętaj :

Najważniejszym prezentem jaki otrzymujesz w dniu Pierwszej Komunii świętej są łaski jakie przynosi Pan Jezus, którego przyjmujesz do swego serca.



## Krzyżówka:

1. ... do modlitwy.
2. Uroczysta, podniosła pieśń np. Bogurodzica.
3. Miejsce kultu maryjnego np. Licheń.
4. W nich spotykali się pierwsi chrześcijanie.
5. Świątynia żydowska.
6. Po I Komunii świętej – biały ...
7. Zadawana w czasie spowiedzi.
8. Najświętszy ...
9. Miesiąc poświęcony Maryi.



*Twoje serce zawsze powinno  
być mieszkaniem dla:*

na str. 22 rozmowa  
o nabożeństwach majowych



# Matka Boża Loretańska

**W** średniowieczu rycerze chrześcijańscy z Europy wielokrotnie udawali się do Ziemi Świętej, aby uwolnić Ojczyznę Jezusa z rąk muzułmanów – niechrześcijan. Niestety walki te były daremne. Z tych wypraw - zwanych krzyżowymi - przywozili wiele pamiątek związanych z życiem Pana Jezusa.

Według tradycji taką pamiątką z tamtych czasów jest również **Dom Najświętszej Rodziny z Nazaretu**, czczony w Loreto koło Ankony. Jedna z legend głosi, że to nie rycerze przywieźli go z Ziemi Świętej, lecz przynieśli go aniołowie na swoich skrzydłach.

Stojąca w ołtarzu Domu czarna, hebanowa figurka Matki Bożej z Dzieciątkiem, pochodzi z XX wieku. Jest ona wierną kopią poprzedniej, którą zniszczył pożar w 1921 roku. Jest znakiem obecności Maryi przyjmującej gościnie w swoim Domu pielgrzymów z całego świata, a zwłaszcza z Europy.

Legendarny „przyłot” świętego Domku na skrzydłach aniołów uczynił go też bliskim sercom lotników, którzy obrali sobie Maryję z tego sanktuarium za patronkę.

*To miejsce związane jest w bardzo widoczny sposób z naszą Ojczyzną - do kaplicy świętego Domku przylega „kaplica polska”. Podczas II wojny światowej żołnierze polscy II Korpusu, walczący o wolność Włoch, nie bacząc na niebezpieczeństwo utraty życia, uratowali od ognia i zniszczenia Domek Najświętszej Rodziny z Nazaretu. O bohaterskiej obronie świątyni przypomina pielgrzymom pamiątkowa tablica znajdująca się na filarze bazyliki, obok polskiej kaplicy. Tuż za murami sanktuarium znajduje się cmentarz z mogiłami polskich żołnierzy.*





Po co trzeba się modlić?

Jacek, kl.Vf

## KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Drogi Jacku!

Święty Alfons Liguori powiedział kiedyś, że kto się modli, ten się zbawi, a kto się nie modli ten się nie zbawi. I tak najkrócej można odpowiedzieć na Twoje pytanie. Podobnie mówiła św. Teresa z Avila, że kto w swym życiu zaniecha modlitwy, ten zejdzie z dobrej drogi.

Oczywiście każdy wierzący człowiek rozmawia z Bogiem, czyli modli się. W Piśmie świętym Starego Testamentu wielkimi mężami modlitwy byli patriarchowie i prorocy, a cały naród wybrany oddawał Bogu cześć.

Jezus Chrystus w Nowym Testamencie dał nam przykład wzorowej modlitwy i sam nauczał:

*“Nieustannie módlcie się...” (Łk 18,1).*

*“Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).*

*“Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie.” (Mt 26,41).*

*“Beze Mnie nic uczynić nie możecie” (J 15,5).*

To bardzo ważne, aby się modlić. Szatan zaś wszystko robi, aby nas od modlitwy odciągnąć. Dobra modlitwa kieruje naszym dobrym postępowaniem i wtedy łatwiej jest się zbawić – a przecież o to nam chodzi.

ksiądz Grzegorz



*Każde dziecko codziennie musi strzec pięciu bram.*

*Pierwsza brama to brama naszych ust.*

Nasza mowa to brama ważna i piękna. Jest ona ważniejsza niż brama ze złota, z żelaznego okucia, z pięknego drewna czy z tworzyw sztucznych. Przez tę bramę codziennie wychodzą słowa szacunku i miłości, słowa piękne jak wiosna i czyste jak dziecięce serce. Trzeba pilnować tej bramy, gdyż z serca człowieka przez usta wychodzą złe myśli, brzydkie wyrażenia, przekleństwa, złośliwe uwagi. Trzeba pilnować tej bramy.

*Jest też druga brama.*

To brama naszego słuchu. Kto nie słucha złych rzeczy, ten też złych rzeczy nie będzie mówił.

*Mamy dalej bramę trzecią.*

Tą bramą są nasze oczy. Mówi się, że oczy są także oknami duszy

na świat. Kiedyś poeta pisał: „Patrzcie dzieci na piękny majowy świat. Zwracajcie uwagę nie tylko na telewizor, ale na gwiazdy na niebie, na ziemię i jej kwiaty. Zachwycacie się tym, co proste i szczerze!“. Trzeba nam pilnować naszych oczu, gdyż krzykliwa reklama może człowieka łatwo zwodzić. A piękno pozostanie niewidoczne dla oczu.

*Czwarta brama to zmysł dotyku.*

Lubimy to wszystko, co jest miękkie, przytulne, miłe, delikatne. To dobrze. Ale my sami nie możemy zachowywać się wygodnie, leniwie, szarpiąco, przewrotnie.

*I jest brama piąta.*

To brama naszego powonienia. Cieszymy się z czystego powietrza, z czystego podwórka, z czystych rąk, z czystego talerza, z którego jemy pachnącą zupę. Lubimy zapachy miłe. Możemy jednak sami brudzić to, co czyste. Możemy psuć, to co inni z trudem czynią dobrym i pięknym.

*Pilnujmy więc codziennie naszych pięciu bram.*

X.A.D.







Rok  
2001  
rokiem  
KARDYNAŁA  
STEFANA  
WYSZYŃSKIEGO

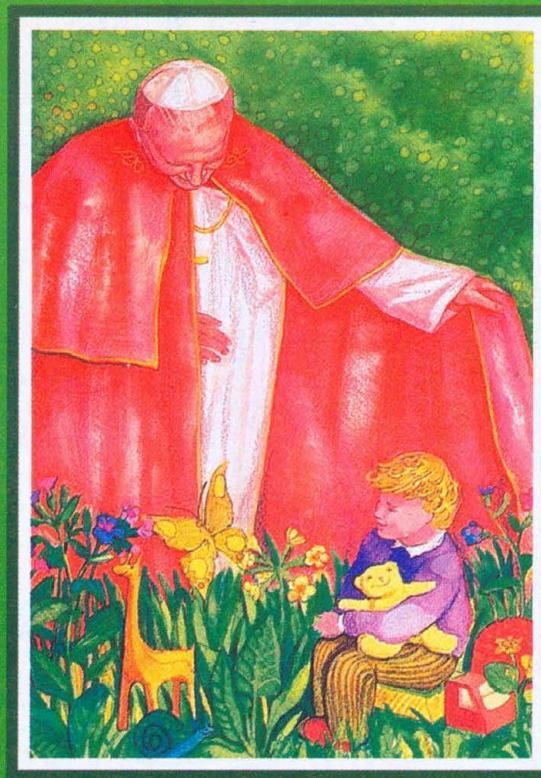
Po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1924 roku - już w następnym - ksiądz Stefan rozpoczął czteroletnie studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uwieńczony doktoratem. Następnie przez rok studiował w Rzymie i podróżował po krajach Europy zachodniej. W czasie II wojny światowej wiele czasu spędził wśród niewidomych w Laskach koło Warszawy.

W 1946 roku został biskupem lubelskim.



„Kiedyś jako biskup lubelski pojechałem do miejscowości na Zamojszczyźnie, która się nazywa „Różaniec”. (...) Jeździłem z Polakiem z Ameryki, delegatem jakiejś dobroczynnej organizacji. (...) Modliliśmy się na cmentarzyku (...) wśród malutkich mogiłek, których było kilkaset. Były to mogiłki dzieci wymordowanych przez Niemców. (...) Potem przyszedliśmy do szkółki. (...) Siedziało tam ze dwadzieścioro białych dzieci, wszystkie poowijane w chustki, bo było strasznie zimno. Pytaliśmy dzieci: „Które z was było w Niemczech?” – Wszystkie podniosły ręce do góry.”

Warszawa 1963



List  
Ojca Świętego  
do dzieci.

Drodzy przyjaciele, niezapomnianym spotkaniem z Panem Jezusem jest bez wątpienia Pierwsza Komunia Święta, dzień, który wspomina się jako jeden z najpiękniejszych w życiu. Eucharystia, ustanowiona przez Chrystusa w przeddzień Jego Męki, podczas Ostatniej Wieczerzy, jest Sakramentem Nowego Przymierza, jest największym z Sakramentów. W tym Sakramencie Pan Jezus pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem naszych dusz. Dzieci po raz pierwszy przyjmują ten Sakrament uroczyście – właśnie w dniu Pierwszej Komunii Świętej – ażeby potem móc Go przyjmować jak najczęściej i w ten sposób pozostawać w żąłej przyjaźni z Panem Jezusem.

Watykan 13 grudnia 1994 roku.





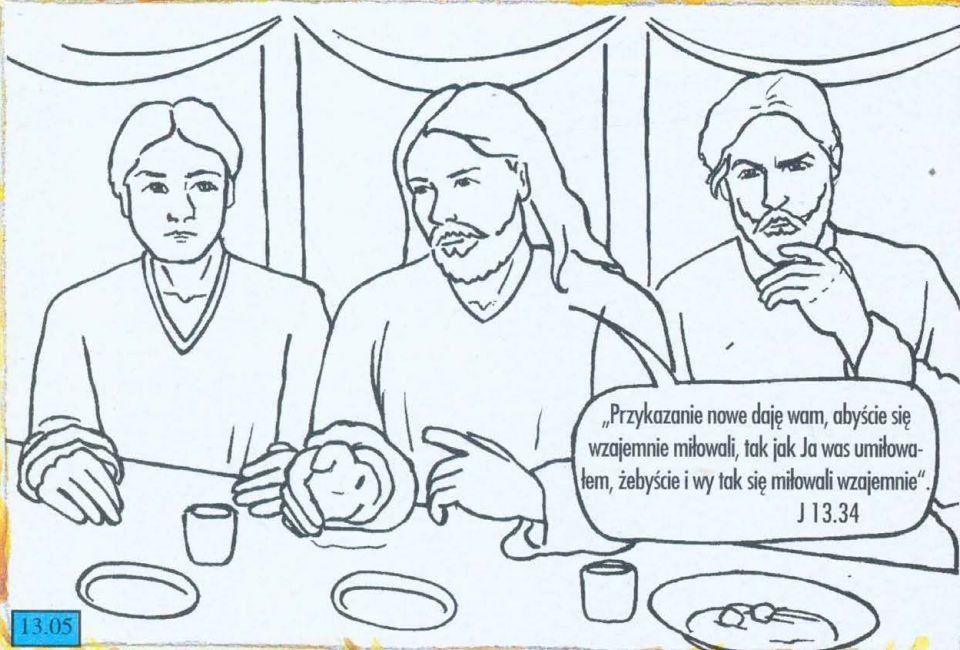
„Moje owce słuchają mego głosu,  
a Ja znam je. Idą one za mną  
i ja daję im życie wieczne”.  
J 10,27-28

06.05



„Pokój zostawiam wam,  
pokój mój daję wam.  
Nie tak jak daję świat,  
Ja wam daję”. J 14,27

20.05



„Przykazanie nowe daję wam, abyście się  
wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłow-  
łem, żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie”.  
J 13,34

13.05



„... aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty,  
Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie ...”  
J 17,21

27.05



## Promyczek rozmawia o nabożeństwach majowych.

*Czy chętnie i często chodzicie na nabożeństwa majowe?*

**Karolinka:** Bardzo chętnie chodzę na te nabożeństwa już od najmłodszych lat. Najpierw chodziłam na nie z tatusem, a potem kiedy byłam starsza, z koleżankami. Zbierałyśmy też karteczki, które ksiądz nam rozdawał, i które zachęcały nas do udziału w tych nabożeństwach.

**Sebastian:** Od czterech lat chodzę na nie razem z siostrą. Często na tych nabożeństwach spotykamy się z naszą babcią.

*Czy w waszej okolicy jest zwyczaj śpiewania litanii do Matki Bożej przy kapliczkach przydrożnych?*

**Karolinka:** Niestety na moim osiedlu nie ma takiej kapliczki, dlatego na nabożeństwa majowe chodzę do kościoła.

**Sebastian:** W pobliżu mojego domu jest taka kapliczka i tam najczęściej chodzimy na te nabożeństwa.

*Czy znacie jakieś pieśni do Matki Bożej?*

**Karolina:** Ja w ogóle bardzo lubię śpiewać i znam wiele pieśni i piosenek. Bardzo mi się podoba pieśń pt. „Mów **amen** jak Maryja“, ale lubię też te bardziej znane np. „Po górach, dolinach“



**Sebastian:** Pieśni o Matce Bożej uczy nas babcia, albo uczymy się ich z karteczek i śpiewników podczas nabożeństw. Ja najbardziej lubię pieśń „Maryjo, Królowo Polski“ i „Chwalcie łąki umajone“

*Dziękujemy Karolinie i Sebastianowi  
za udzielenie odpowiedzi na nasze pytania.*

## PROMYCZKOWY PORADNIK JĘZYKOWY

rys. Sylwia Hyży



Dzisiaj nieco o przyimkach **w /we/, z /ze/**.  
Jeżeli wyraz zaczyna się od grupy spółgłosek trudnych do wymówienia, poprzedzamy go przyimkiem **we, ze** /zamiast **w, z**/

**Mówimy więc i piszemy:**

w mieście  
w Warszawie  
w marzeniu  
z masłem  
z Warszawy  
z żelaza

**Ale:**

we wsi  
we Lwowie  
we śnie  
ze smalcem  
ze Lwowa  
ze srebra

Spróbujcie, jak trudno byłoby wymawiać takie wyrażenia:

**W** wsi psy zaczęły szczekać.  
**B**abcia przyjechała **z** Lwowa.  
**O**n lubi chleb **z** smalcem.  
**M**am wisiołek **z** srebra.

O używaniu przyimków **we, ze** decydują więc względy łatwiejszej wymowy.

W maju kwitnie już na łąkach i obrzeżach lasów dzika róża. O mocnych, haczykowatych kolcach i blad różowych kwiatach. Istnieje dużo jej odmian. Po łacinie nazywa się **Rosa canina** (wymawiaj róża kanina). Dostownie znaczy to: róża psia.

Spotkaliście się też z nazwą fiołek psi? To taki kwiatusek, różniący się od prawdziwego, pachnącego fiołka kolorem i tym, że nie pachnie. Po łacinie nazywa się **Viola canina** czyli Fiołek psi.

Viola, Róża to także imiona żeńskie. Jest dużo imion pochodzących od kwiatów.





Dziadzio mówi do Krzysia:  
 – Kiedyś, gdy będziesz taki duży jak dziadek...  
 – Dziadziu – przerywa małe – widziałem cię z s i a m o t o t u!  
 Taki byłeś malutki – pokazuje dwoma paluszkami jednej ręki.

*Pani Kazimiera B. z Krakowa*



– Czemu się śmiejesz?  
 – Zrobiłem „prima aprilis” Pekaesowi ...  
 – Jak to?  
 – Kupiłem bilet do Krakowa i ... nie pojechałem!

*Brak podpisu*



Mama mówi do Tomka:  
 – Posprzątaj swój pokój.  
 – Nie będę sprzątał, mamusi. To syzyfowa praca.

*Brak podpisu*



Krzyś jest łagodny i opiekuńczy w stosunku do swojej siostry bliźniaczki.

Kasia bywa czasami nerwowa i porywczą.

Pewnego dnia dochodzi do nieporozumienia między dziećmi. Rozgniewana Kasia uderza braciszka po ramieniu. Chłopczyk stoi bez ruchu – bardzo zaskoczony. Wreszcie pyta ze łzami w oczach: Powiedz, za coś mnie udeziła?

*Pani Kazimiera B. z Krakowa*



– Czy pamiętaliście, żeby w sobotę i niedzielę spełnić jakiś dobry uczynek? – pyta pani katechetka.  
 – Ja zrobiłem dwa! – wykrzykuje Jaś.  
 – To świetnie. A jakie?  
 – W sobotę pojechałem odwiedzić babcię i babcia bardzo się ucieszyła. W niedzielę wyjechałem od babci do domu i babcia się ucieszyła jeszcze bardziej.

*Ewa Stec z Brzyny*



Wybrała z listów:  
 Zofia Śliwowa

# Spotkanie z bajką

## Gęsi

Gęsi, iż Rzym uwolnią,  
 Wielbione były.  
 A że się to i w nocy,  
 i krzyżeniem działa,  
 Ujęte chwałą,  
 Szły na radę i stanęło,  
 Aby zacząć nowe dzieło:  
 W krzyżeniu się nie szczędzić,

Lisy z lasu wypędzić.  
 Więc wspaniale a żwawie  
 Poszły w nocy i wrzawę  
 W lesie zrobili,  
 Lisy zbudziły:  
 A te, gdy z jamy wypadły,  
 Zgryzły gęsi i zjadły.

*Ignacy Krasicki*

„Gęsi iż Rzym uwolnią,  
 wielbione były.”



„Ujęte chwałą, (...) poszły w noc i wrzawę w lesie zrobili(...)”

„Lisy zbudziły”.

„A te, z jamy wypadły Zgryzły gęsi i zjadły”.



„Mowa jest srebrem  
 - milczenie złotem”

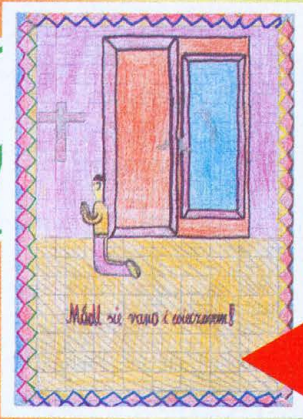
Opracowała Milenia Małecka - Rogal



# Miejsce



Michał Zygmanski - Gdansk



Miał mi rano i wieczorem!

Dawid Łysak - Rzepiennik Strzyzewski



Agnieszka Gogola - Olszyny 70



Gazetka dla każdego  
 Wędruje po Polsce  
 mały Wędrowniczek,  
 gazetka dla dzieci  
 o naszym „Promyczku”.  
 Z „Promyczkiem” co miesiąc  
 się spotykamy,  
 jest tam coś ciekawego  
 dla siostry i mamy.  
 I dla mnie -  
 dziewczynki o długich włosach  
 o brzojszej rzece i brzojszych osadach.  
 Natalia Piekarz  
 kl. III a  
 Trzemeszka

Bartek Wróbel - Gdańsk



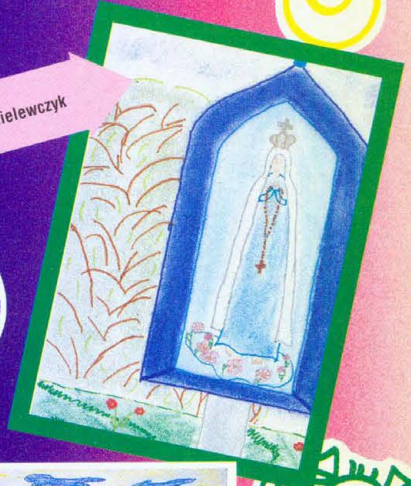
Agata Kimis - Gdańsk



# dla każdego



Małgorzata Kuczera



Basia Hielewczuk



Patrycja Mordarska - Jurków



Ela Piekarz - Trzemeszka



Wybrała s. Berta Zybyra BDNP

**PROMYCZKA KLUB** !!!

Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka chcemy przygotować specjalną niespodziankę dla członków Klubów Promyczkowych. Jeszcze raz prosimy o nadesłanie listy osób należących do Klubu z zaznaczeniem na jaki adres przelać upominki.



# ROZWIĄZANIE Konkursu wielkopostnego



Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy wzięli udział  
w konkursie (ponad 100 osób)

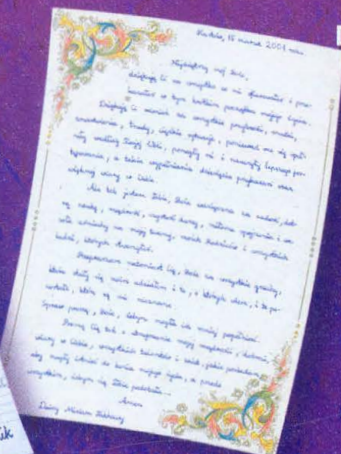
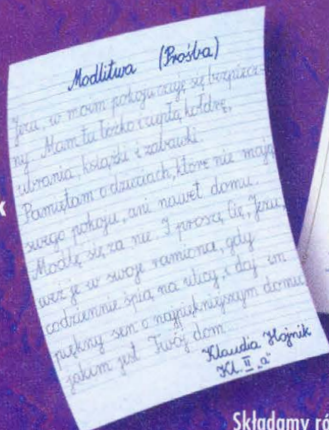
## Nagrody otrzymują:

za treść:

Klaudia Hojnik  
- Proszówki

Dorota Marszałek  
- Niecajna Góra

Angelika Dolata  
- Szamotuły



Składamy również podziękowania dzieciom  
z Lisiej Góry, Tuchowa i Piwnicznej,  
które ułożyły wiele słicznych modlitw w czasie rekolekcji.

za staranność:

Daisy Miriam Fakhoury  
- Piastów

Paulina Sambor  
- Dąbrowa Tarnowska

Agnieszka Pietkiel  
- Orzysz

wyróżnienia:

Anna Sutkowska  
- Sidra

Grzegorz Liptak  
- Sromowce Wyżne

Magdalena Żółka  
- Piwniczna

## I WYBIERZ TO CO POLSKIE



## UWAGA!

W czasie spacerów i wycieczek często  
podziwiamy kwiaty oraz kwitnące drzewa  
i krzewy. Oczywiście można z nich zrobić  
bukiet dla kogoś bliskiego lub dla siebie,  
ale trzeba pamiętać, że niektóre rośliny są  
pod ochroną.

Takich zrywać nie wolno!.

## 2 Rebus



### 3 Litania Loretańska

Święta \_\_\_\_\_ Rodzicielko ...

Matko \_\_\_\_\_ rady ...

Przyczyno naszej \_\_\_\_\_

Przybytku \_\_\_\_\_ pobożności ...

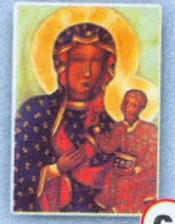
Królowo \_\_\_\_\_ świętych ...

### 4 Wizerunki Matki Bożej

1 Matka Boża Częstochowska



2 Matka Boża Kalwaryjska



3 Matka Boża Ostrobramska



4 Matka Boża Nieustającej Pomocy



5 Matka Boża Licheńska



6 Matka Boska Piekarska



Rozrywki  
05/2001

1	○	○	○	○															
2																			
3	---	---	---	---															
4	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○	○









## Święty Dominik Savio

W maju, kiedy wielu z was przystępuje do Pierwszej Komunii Świętej, warto przypomnieć piękną postać świętego Dominika Savio.

Urodził się 2 kwietnia 1842 roku we Włoszech. Wcześnie, jak na ówczesne czasy, bo w siódmym roku życia, przystąpił do Pierwszej Komunii świętej. Tego dnia zapisał w swojej książeczce do nabożeństwa następujące postanowienia:

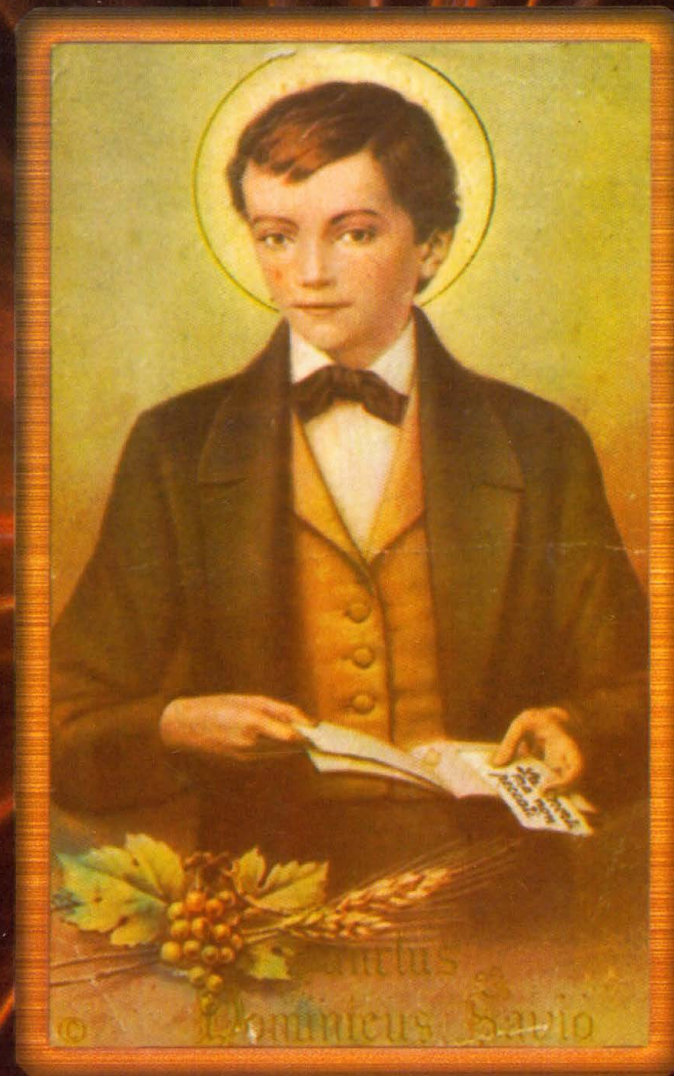
- będę często się spowiadał i przystępowałem do Komunii świętej,
- Maryja i Jezus będą moimi przyjaciółmi,
- wolę umrzeć niż zgrzeszyć ciężko.

Pięć lat później na prośbę swojego ojca został przyjęty przez świętego Jana Bosko do jego szkoły w Turynie. Tutaj dała się poznać świętość Dominika, a szczególnie jego umiłowanie cnoty czystości. Kiedyś zapytany, dlaczego ma ciągle spuszczone oczy, odpowiedział: „Chcę je zachować na oglądanie nieba”.

Dominik często prosił robotników, aby nie przeklinali - i co dziwniejsze - ci prości ludzie przyjmowali z życzliwością jego upomnienia. Był wielkim czcicielem Najświętszej Maryi Panny. W oratorim (szkole księdza Bosko) założył wśród kolegów Towarzystwo Niepokalanej, aby jeszcze bardziej doskonalić się w życiu duchowym.

W 1856 roku zachorował. Silna gorączka i suchy kaszel były oznakami groźnej wówczas choroby – gruźlicy. Za poradą lekarza odesłano Dominika do rodzinnego domu z nadzieją, że troskliwa opieka i lepsze powietrze przywróci mu zdrowie. Żegnając się z księdzem Bosko i kolegami, powiedział: „Ja już tu nie wrócę”.

Żył jeszcze kilka miesięcy, a po przyjęciu sakramentu namaszczenia chorych i Komunii świętej zmarł 9 marca 1857 roku. Miał zaledwie 15 lat. W 1950 roku papież Pius XII ogłosił Dominika błogosławionym, a cztery lata później świętym. Jest on patronem ministrantów.



Święty Dominik Savio



konkurs  
majowy  
**KUPON**

# Konkurs majowy bukiecik dla Mamy

**Drogie dzieci!**

Tym razem zachęcamy Was  
do wykonania w dowolnej technice  
bukieciku dla Matki Najświętszej  
lub swojej mamusi.

Prace:

rysunki, wyklejanki, collage  
i inne nadsyłajcie na adres  
Redakcji do końca maja.



**Nagrody funduje:**

Kwiaciarnia

„Frezja”

z Nowego Sącza

oraz

**PERZYCZEK**  
Wydawnictwo



9 771232 580806